

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 lutego 2008 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka oraz Rzecznika Ubezpieczonych Haliny Olendzkiej, po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych we wniosku z dnia 6 września 2007 r.:

„Czy ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej, będącemu współposiadaczem pojazdu, w związku z ruchem, którego wyrządzono szkodę?”

podjął uchwałę:

Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu.

Uzasadnienie

Rzecznik Ubezpieczonych występując do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały rozstrzygającej przedstawione zagadnienie prawne powołał się na treść

art. 60 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 listopada 2003 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm. – dalej: "ustawa o Sądzie Najwyższym"). W jego ocenie, ujawniły się rozbieżności dotyczące wykładni przepisów regulujących odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pasażerowi, będącemu współposiadaczem pojazdu, a w szczególności w sytuacjach, w których tym pasażerem jest małżonek kierowcy, a oboje małżonkowie są współposiadaczami pojazdu.

W uzasadnieniu wniosku zostały wyodrębnione dwie grupy orzeczeń. Do pierwszej zostały zaliczone te rozstrzygnięcia, w których przyznawano odszkodowanie z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem każdemu pasażerowi, w tym osobie bliskiej będącej współposiadaczem pojazdu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 72/99, "Izba Cywilna" 2002, nr 1, s. 53, i z dnia 5 września 2003 r., II CKN 454/01, "Izba Cywilna" 2004, nr 6, s. 41, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 161, a także częściowo uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26). Do drugiej zaliczono te orzeczenia, w których Sąd Najwyższy przyjął brak odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie wyrządzone współmałżonkowi kierowcy, będącemu współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 232/03, "Monitor Prawniczy" 2005, nr 6, s. 856, i z dnia 10 stycznia 1963 r., 3 CR 111/62, OSPiKA 1964, nr 3, poz. 39).

Zdaniem Rzecznika Ubezpieczonych, odpowiedzialność gwarancyjna zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie obejmuje wszystkich pasażerów, którym wyrządzono szkodę. Przemawiają za tym szczególne – w stosunku art. 822 k.c. – regulacje zawarte w art. 34, 35, i 38 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej: "u.u.o."). Poza tym postanowienia drugiej i trzeciej dyrektywy komunikacyjnej wyraźnie określają zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody na osobie, rozszerzając odpowiedzialność ubezpieczyciela w stosunku do zasad odpowiedzialności cywilnej przyjętych w przepisach kodeksu cywilnego,

co znalazło wyraz w powołanych we wniosku orzeczeniach Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie odpowiedzi, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie także wtedy, gdy szkoda ta została wyrządzona w związku z ruchem pojazdu mechanicznego osobie bliskiej przez kierującego nim współposiadacza, w tym małżonka.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy rozstrzyganiu o odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu wyrządzone w mieniu należącym do jego współposiadaczy oraz za szkody na osobie współposiadacza pojazdu, decydujące znaczenie miała wykładnia art. 822 § 1 k.c. Przepis ten w pierwotnym brzmieniu przewidywał, że zobowiązanie zakładu ubezpieczeń polegało na zapłaceniu umówionego odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosił ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Zmiana art. 822 k.c. wprowadzona z dniem 1 stycznia 2004 r. (art. 233 pkt 5 ustawy z dnia 22 stycznia 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.), polegała jedynie na tym, że dawna jego treść wypełniła w całości nowy § 1 tego artykułu. Kolejna nowelizacja art. 822 § 1 k.c., wprowadzona ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 82, poz. 557) polegała jedynie na wprowadzeniu pojęcia „ubezpieczonego” w miejsce osoby, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przewidziany w tym przepisie zakres odpowiedzialności ubezpieczającego i ubezpieczonego związany z wyrządzeniem szkody osobie trzeciej wyznaczał zarazem, akcesoryjny w stosunku do tej odpowiedzialności, zakres odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Kwestia pojmowania „osoby trzeciej” w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, związana z treścią art. 822 k.c., pojawiła się po raz pierwszy w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r., III CZP 118/96. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. małżonek sprawcy szkody powstałej w mieniu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego,

jeżeli pojazdy biorące udział w kolizji drogowej objęte są ustawową wspólnością majątkową małżeńską. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego, wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy. Reguły związane z małżeńską wspólnością majątkową nie pozwalają na przyjęcie, że jeden z małżonków może odpowiadać wobec drugiego za szkody wyrządzone nieumyślnie w majątku wspólnym. Jeżeli, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1989 r., III CZP 52/89 (OSNCP 1990, nr 4-5, poz. 60), szkody wyrządzone przez małżonka z winy nieumyślnej w czasie trwania wspólności ustawowej w majątku wspólnym nie mają wpływu na rozliczenie w postępowaniu o podział majątku wspólnego, to nie można przyjąć, aby wyrównania takiej szkody mógł dochodzić jeden małżonek od współmałżonka w procesie odszkodowawczym. W konsekwencji, skoro sprawca szkody nie odpowiada wobec współmałżonka, to nie istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z tego względu pojęcie osoby trzeciej, o której mowa w art. 822 k.c., nie może obejmować małżonka – sprawcy szkody, jeśli zarówno pojazd, którym kierował sprawca, jak i pojazd uszkodzony, kierowany przez współmałżonka, stanowiły majątek wspólny małżonków.

Podobne zagadnienie prawne, odnoszące się do szkody w mieniu poniesionej przez współnika spółki cywilnej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2000 r., V CKN 113/00 (OSNC 2001, nr 6, poz. 85), uznając, że współnik spółki cywilnej, który poniósł szkodę wyrządzoną przez ruch pojazdu mechanicznego, prowadzonego przez drugiego współnika – współposiadacza pojazdu – nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c. Zdaniem Sądu Najwyższego, poszkodowany był jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem, co prowadziło do konfuzji i braku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

W wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 232/03, Sąd Najwyższy, kierując się wyłącznie dotychczasową wykładnią art. 822 k.c., uznał, że także w zakresie szkód na osobie powódka, jako współposiadaczka samoistna pojazdu mechanicznego, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c., a to skutkuje brakiem przesłanki odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę, jakiej doznała w wyniku wypadku, którego sprawcą był kierujący pojazdem jej mąż.

Rozpatrując w innej sprawie zakres pojęcia „osoby trzeciej” wymienionej w art. 822 § 1 k.c., Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 lutego 2006 r., III CZP 5/06 (OSNC 2007, nr 1, poz. 6), ze względu na odrębny status prawny wspólnoty mieszkaniowej, uznał, że jej członkowie są osobami trzecimi wobec wspólnoty mieszkaniowej, która była stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wspólnota mieszkaniowa jako odrębny podmiot prawa ponosi samodzielną odpowiedzialność za szkodę i jedynie ona jest dłużnikiem z tego tytułu.

Jak wynika z przytoczonych rozstrzygnięć, wykluczenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wiązało się z wyłączeniem uznania poszkodowanych współposiadaczy pojazdu, tj. współmałżonka oraz współnika spółki cywilnej za osoby trzecie w rozumieniu art. 822 § 1 k.c.

Dostrzegając istotną rolę tej normy prawnej dla określenia zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, Rzecznik Ubezpieczonych dnia 12 lipca 2005 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 60 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz Rzeczniku Ubezpieczonych (Dz.U. Nr 124, poz. 1153 ze zm. – dalej: „ustawa o nadzorze ubezpieczeniowym”) do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne: „Czy na podstawie art. 822 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) istnieje odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w przedmiocie zaspokojenia roszczeń poszkodowanego małżonka z tytułu szkód na osobie, powstałych wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (koszty poniesione z tego powodu, renty, zadośćuczynienie) wyrządzonych przez współmałżonka w przypadku, gdy między małżonkami istnieje ustawowa wspólność majątkowa”.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 81/05 (nie publ.) Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów odmówił podjęcia uchwały, uznając, że nie ma rozbieżności w orzecznictwie; przeciwnie, stanowisko judykatury w przedmiocie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody w mieniu, jak i szkody na osobie, wyrządzone małżonkowi w wyniku wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez drugiego małżonka, prowadzącego pojazd mechaniczny należący do majątku wspólnego, jest jednolite. Według tego stanowiska, poszkodowany małżonek nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 (a obecnie 822 § 1 k.c.), a zatem nie ma jednej z przesłanek odpowiedzialności zakładu

ubezpieczeń za takie szkody. Jest on współposiadaczem pojazdu, którym została wyrządzona szkoda i jego odpowiedzialność jest także objęta umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie może więc być uznany za osobę trzecią, o której mowa w art. 822 k.c. Uzasadniając to stanowisko w zakresie szkód na osobie, Sąd Najwyższy przytoczył wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1963 r., III CR 111/62 (OSPika 1964, nr 3, poz. 39) oraz z dnia 15 kwietnia 2004., IV CK 232/03. (...) Zaznaczył, że nie rozważał ewentualnego wpływu, jaki na wykładnię art. 822 § 1 k.c. mogły wywrzeć zmiany przepisów dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wprowadzone ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, podkreślając, iż do chwili rozpatrzenia wniosku Rzecznika Ubezpieczonych, nie było podstaw do stwierdzenia, że zmiana ta doprowadziła do rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Sąd Najwyższy pozostawił zatem otwartą kwestię wykładni przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Po wydaniu tego postanowienia, Sąd Najwyższy podjął uchwałę z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, w której stanął na stanowisku, że zakład ubezpieczeń odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę na osobie, wyrządzoną przez kierowcę jego posiadaczowi lub współposiadaczowi. Treść uchwały wskazuje, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń obejmuje każdy przypadek wyrządzenia szkody przez kierowcę pojazdu jego współposiadaczowi niezależnie od tego, czy sam kierowca jest razem z poszkodowanym współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę, jednak w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił szczególne okoliczności sprawy, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne. Kierujący pojazdem sprawca wypadku drogowego był osobą obcą dla poszkodowanego pasażera, który wraz z inną osobą był współposiadaczem pojazdu. W takiej sytuacji istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczonego kierowcy (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych) na zasadzie winy (art. 415 k.c.), także za szkodę na osobie (art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c.) wyrządzoną powodowi w związku z ruchem samochodu, który uległ wypadkowi. Ubezpieczony kierowca ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy wobec powoda, będącego osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. i pozostających w związku z nim art. 23, 34, 35 i 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Według Sądu Najwyższego, kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego ma zakres wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przewidziany w art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o. Zgodnie z tym przepisem, zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego; dotyczy to również sytuacji, w której posiadacz pojazdu mechanicznego, którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona. Pogląd wyrażony w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 107/07 (nie publ.).

Należy zauważyć, że z art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 (OSN 2005, nr 10, poz. 166) wyprowadził dalej idący wniosek, stwierdzając, że wyłączenie na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone przez posiadacza lub kierującego takim pojazdem odnosi się tylko do szkód w mieniu. Wniosek taki uzasadnia wynik jednoznacznej wykładni językowej wymienionego przepisu, który wyraźnie stanowi o zwolnieniu od odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone w pojeździe przez inny pojazd tego samego posiadacza. Takie unormowanie oznacza więc, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę określoną w art. 34 ust. 1 *in fine* u.u.o. nie jest na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o. wyłączona w odniesieniu do odpowiedzialności za szkodę na osobie.

Wskazane rozbieżności w wykładni przepisów regulujących kwestie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów uzasadniają podjęcie uchwały rozstrzygającej przedstawione zagadnienie prawne. Należy jednocześnie podkreślić, że wnioskodawca ograniczył zakres

zagadnienia prawnego do powiązania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela ze szkodami na osobie wyrządzonymi przez kierującego pojazdem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., osoba poszkodowana, która może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela, musi być względem osoby ubezpieczonej osobą trzecią. Innymi słowy, nie może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela osoba, która sama ponosi odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę objętą ubezpieczeniem. Zachodzi wówczas przypadek konfuzji, co oznacza, że ten sam podmiot jest zarówno wierzycielem, jak i dłużnikiem.

Podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. Jej przepisy stanowią *lex specialis* względem art. 822 § 1 k.c. i mają pierwszeństwo w zastosowaniu, na co wskazuje wyraźnie art. 22 ust. 1 ustawy. Przepis art. 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do art. 34, 35, a zwłaszcza do art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o.

Zgodnie z art. 34 u.u.o., z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.u.o.). Obie przytoczone regulacje są wyrazem tendencji ustawodawcy, aby umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu, przez zapewnienie mu pełnej kompensaty ze strony ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącą odpowiedzialność cywilną

sprawcę. Ochronę poszkodowanych podkreślają dodatkowo: obowiązkowy charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów (art. 4 pkt 1 u.o.o.), przewidziana w art. 822 § 4 k.c. możliwość bezpośredniego dochodzenia roszczenia od zakładu ubezpieczeń przez osoby uprawnione do odszkodowania, a także objęcie tym ubezpieczeniem szkód wyrządzonych przez każdą osobę kierującą pojazdem.

Jak wynika z art. 34 i 35 u.u.o., do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez każdą osobę kierującą pojazdem mechanicznym. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 posługuje się również pojęciem „kierującego”, nie wskazując na źródło jego uprawnienia do dysponowania pojazdem. Nie znajdując podstaw do różnego rozumienia tego pojęcia, występującego w kilku przepisach tej samej ustawy, uznać należy, że kierującymi pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze. W ten sposób najczęściej posiadacz faktycznie włada rzeczą. Dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wystarczy zatem stwierdzenie, że odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z ruchem pojazdu ponosi osoba, która kierowała pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, a bez znaczenia dla tej odpowiedzialności jest to, że osoba ta była jednocześnie posiadaczem lub współposiadaczami pojazdu.

Kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu, jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. Stwierdzenie istnienia tej odpowiedzialności stanowi wystarczającą podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 35 u.u.o.). Jeśli może znaleźć zastosowanie w konkretnym przypadku, wówczas bezprzedmiotowe są zarzuty związane z odpowiedzialnością współposiadaczy pojazdu mechanicznego na podstawie art. 436 § 1 w związku z art. 435 k.c., łącznie z zarzutem, że w wypadku wyrządzenia szkody jednemu ze współposiadaczy dochodzi do konfuzji uzasadniającej wygaśnięcie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność kierowcy niebędącego posiadaczem pojazdu za szkody na osobie wyrządzone ruchem pojazdu opiera się na podstawie art. 415 k.c. W takim przypadku Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, dopuścił odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu

odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nawet jeśli poszkodowanym pasażerem był współposiadacz pojazdu. Uznał, że nie można negować odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec powoda z przyczyn wiążących się z akcesoryjnym charakterem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu Najwyższego, powód nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. wobec ubezpieczonego kierowcy, który nie jest współposiadaczem pojazdu. Należy jednak zważyć, że przyjęcie na podstawie art. 415 k.c. odpowiedzialności kierowcy pojazdu, niebędącego jego współposiadaczem, nie wyklucza solidarnej z nim (art. 441 § 1 k.c.) odpowiedzialności posiadacza lub współposiadaczy pojazdu na podstawie art. 436 k.c. za tę samą szkodę. Dochodzi wtedy również – tak jak w przypadku szkody wyrządzonej pasażerowi będącemu współposiadaczem pojazdem przez kierującego pojazdem innego współposiadacza – do konfuzji wyłączającej odpowiedzialność współposiadacza pojazdu na podstawie art. 436 k.c.

Z tego względu rozwiązania tego problemu należy poszukiwać w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Wobec treści art. 35 u.u.o., z punktu widzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela obojętne jest, czy za te same szkody ponoszą odpowiedzialność posiadacze lub współposiadacze pojazdu mechanicznego, którym wyrządzono szkodę. Wystarczy, że tę odpowiedzialność ponoszą osoby, które kierowały pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Jak trafnie podnosi się w literaturze, nie ma jakichkolwiek przesłanek, które mogłyby przemawiać za wyłączeniem odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. także po stronie współposiadaczy kierujących pojazdem. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić do rezultatów trudnych do zaakceptowania. Szczególnie wyraźnie ujawniłoby się to w przypadku szkody na osobie wyrządzonej umyślnie przez jednego ze współposiadaczy pojazdu np. przez celowe potrącenie innego współposiadacza. Gdyby przyjąć, że odpowiedzialność posiadaczy (współposiadaczy), którzy wyrządzili szkodę kierując pojazdem opiera się tylko na podstawie art. 436 k.c., to w opisanym przykładzie sprawca szkody byłby wolny od odpowiedzialności. Ogólna i pojemna formuła art. 415 k.c. obejmuje zatem także przypadki wyrządzenia szkody przez kierującego pojazdem współposiadacza drugiemu współposiadaczowi.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego ma art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o., według którego ubezpieczyciel

nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego. Krąg podmiotów oraz rodzaj zdarzeń, za które ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność, wskazują art. 34 ust. 1 i art. 35 u.u.o. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 wprowadza ograniczenie tej odpowiedzialności, stanowiąc o wyjątku od zasady wyrażonej przez te przepisy i jako wyjątek powinien być interpretowany ściśle. Przepis ten wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę, za którą ponosiłby odpowiedzialność w wykonaniu swego zobowiązania, wynikającego z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nie może być innego racjonalnego uzasadnienia wprowadzenia do ustawy tego wyjątku, jak i innych wyjątków od odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Kodeks cywilny przewiduje ubezpieczenie mienia i ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. W pierwszym ubezpieczeniu przedmiotem ochrony jest mienie w rozumieniu art. 44 k.c., a przedmiotem ochrony ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczającego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej rozumiana jako całokształt praw majątkowych, które zostaną naruszone w wyniku wyrządzenia szkody osobie trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, "Wokanda" 2004, nr 7-8, s. 15). Zakres szkody, za którą ponosi odpowiedzialność ubezpieczający w przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, jest szerszy niż w przypadku ubezpieczeń dotyczących mienia, albowiem obejmuje także szkodę na osobie.

Jeśli wyłączeniem zostały objęte jedynie szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego, to szkody na osobie wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Gdyby zamiar ustawodawcy był inny, to dałby temu wyraz jak przy regulacji wyłączenia odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. W art. 106 ust. 6 pkt 1 u.u.o. wyłączony został obowiązek świadczenia Funduszu z tytułu ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone posiadaczowi pojazdu mechanicznego przez kierującego tym pojazdem zarówno w mieniu, jak i na osobie. Wprowadzenie w art. 38 ust. 1 pkt 1 *in principio* u.u.o. wyjątku, który jednoznacznie ogranicza wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela do szkód na mieniu, nie daje

podstaw do jego rozciągania na przypadki wyrządzenia przez kierowcę posiadaczowi pojazdu szkody na osobie. Jak wskazano, kierującym pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze, dlatego brak podstaw do wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem jego posiadaczowi lub współposiadaczowi, także wtedy, gdy kierujący jest jednocześnie współposiadaczem pojazdu, którym wyrządzono szkodę. Wniosek ten jest aktualny również w przypadku wyrządzenia szkody na osobie współmałżonkowi, który jest pasażerem pojazdu kierowanego przez drugiego małżonka, a pojazd, którym wyrządzono szkodę, jest przedmiotem ich współposiadania. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody na osobie, wyrządzone przez kierującego pojazdem, inaczej traktować małżonków współposiadaczy pojazdu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2003 r., II CKN 454/01 ("Izba Cywilna" 2004, nr 6, s. 41), bliskie stosunki rodzinne, jakie łączą sprawcę i poszkodowanego nie powinny wpływać na powstanie i zakres odpowiedzialności sprawcy czynu niedozwolonego, a tym samym nie mogą wpływać na zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ważnym argumentem przemawiającym za objęciem ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej kierujących pojazdem mechanicznym ich współposiadaczy za szkody na osobie wyrządzone ruchem tego pojazdu pasażerom będącym wraz ze sprawcą współposiadaczami pojazdu, jest wiążący państwa członkowskie charakter dyrektyw Unii Europejskiej (art. 249 TWE) dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów, które rozszerzają zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w stosunku do zasad ogólnych odpowiedzialności cywilnej za szkody na osobie. Wykładnia przyjęta w uchwale, oparta na przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, będącej wyrazem dostosowania polskiego prawa do prawa wspólnotowego, uwzględnia założenia drugiej (z dnia 30 grudnia 1983 r. 84/5/EW Dz.U. UEL 1984 r. Nr 8 poz. 17 ze zm.) i trzeciej (z dnia 19 maja 1990 r. 90/232/EWG Dz.U. UEL 1990 r. Nr 129, poz. 33 ze zm.) dyrektywy komunikacyjnej Rady Unii Europejskiej, wydanych w celu zharmonizowania ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych. Przepis art. 1 trzeciej dyrektywy

nakazuje objęcie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej odpowiedzialności z tytułu uszkodzenia ciała wszystkich pasażerów innych niż kierowca. Według art. 3 drugiej dyrektywy, członkowie rodziny każdej osoby, która ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę objętą ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej odnoszącej się do ruchu pojazdów, nie mogą być wyłączeni z możliwości skorzystania z ubezpieczenia. Jednocześnie, jako jeden z celów tej dyrektywy, wskazano zapewnienie rodzinie ubezpieczonego, kierowcy lub każdej innej osobie odpowiedzialnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów ochronę porównywalną do ochrony innych osób trzecich, przynajmniej odnośnie do uszkodzeń ciała.

Uwzględniając te okoliczności, Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 1 pkt 1 lit. b w związku z art. 61 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym).